

Czerwiec

10.06 i 12.06.2020

Temat tygodnia: Moja ojczyzna

Cele ogólne:

- rozwijanie umiejętności dodawania i odejmowania w zakresie 10;
- rozwijanie myślenia przyczynowo-skutkowego.

Cele operacyjne

Dziecko:

- dodaje i odejmuje w zakresie 10;
- opowiada historyjki przedstawione na obrazkach.

10.06.2020 – środa

Temat: Bezpieczne zabawy na podwórku

Witaj! Dzisiaj zapraszam Cię do wspólnej zabawy rozpoczynając od poznanej już wesołej rymowanki – językowej 😊 więc proszę usiądź wygodnie naprzeciw mamy lub taty i powtarzaj za nimi:

*Ekite pekite
cukite me.
Abel fabel
domine ra.
Echo pecho
kostka gra.*

*Di dume
di flo, flo
ysa kisa bombala.
Cyna mina
obcasina
di flo
kapitel!*

*Ancki ewancki
gorzki płas.
Ede lipski ele mąs.
Yki byki gramatyki
klekaty nos!*

Super ! Zadanie perfekcyjnie wykonane 😊

Mam nadzieję, że jesteś ciekawy/a kolejnego zadania 😊

Zapraszam Cię do zabawy plastycznej – proszę usiądź wygodnie przy biurku i przygotuj kredki 😊

Ta karta pracy jest „dodatkowym ćwiczeniem” – nie z Twojej książki 😊

Kartę można pobrać/ wydrukować tutaj:

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/ks-51-kp-cz4.pdf>

(karta pracy nr 67)

● Pokoloruj pola na wskazane kolory.



67

Brawo! Jestem z Ciebie dumna!

Proszę podzielić na sylaby i głoski odnalezione na obrazku przedmioty 😊

Pewnie chciałbyś/łabyś się trochę poruszać 😊

W takim razie zapraszam Cię do zabawy przy piosence, poznanej w tym tygodniu 😊 „Plac zabaw”

<https://drive.google.com/file/d/12DAdBrIDHkiHXUaMcWsuR3fZVoIYh-RH/view?usp=sharing>

Poruszaj się w rytm muzyki zgodnie z instrukcjami mamy lub taty np. „skacz na prawej nodze, chodź na piętach, poruszaj tylko prawą ręką” 😊

Mam nadzieję, że trochę się rozruszałeś/łaś 😊

Proszę Cię, usiądź wygodnie na krześle bądź dywanie i postaraj się w skupieniu wysłuchać wiersza J. Koczanowskiej : „*Nie wolno*”

Nie wolno!

*Nawet małe dziecko dobrze o tym wie,
kto to jest znajomy, a kto obcym jest.
Ze znajomym można bawić się, rozmawiać,
ale gdy ktoś obcy, to trzeba uważać!
Nie wolno zaufać, nawet gdy ktoś mówi,
że zna mamę, tatę i bardzo nas lubi.
Nie wolno przyjmować słodyczy, podarków
lub iść z nieznanym na spacer do parku.*

Teraz zapraszam do wysłuchania pytań, dotyczących wiersza, mama lub tata zadadzą Ci pytania a Ty proszę, postaraj się na nie odpowiedzieć 😊

- Czy powinniśmy rozmawiać z nieznanymi?

Czy odchodzimy z nieznanym z podwórka, jeżeli kusi nas, obiecując zabawkę albo pobawienie się z psem?

- Co robimy, gdy spotkamy taką osobę?
- Dlaczego nie powinniśmy odchodzić z nieznanymi, nie rozmawiać z nimi?

Cieszę się, że tak dobrze sobie z tym poradziłeś/łaś! 😊

*Proszę, dołącz się w parę z mamą lub tatą i stańcie naprzeciwko siebie.
Uderzając raz w swoje dłonie, raz w dłonie rodzica, mówiąc za nim
rymowankę (jedno słowo to jedno uderzenie).*

*Podwórko to miejsce, które znamy,
podwórko to miejsce, które kochamy.
Ale pamiętać musi każde z nas,
żeby bezpiecznie tam spędzać czas.*

Na koniec zajęć zapraszam Cię do ćwiczenia matematycznego 😊 Nie ma potrzeby drukowania karty 😊

- Wykonaj na palcach działania matematyczne. Połącz zapisy działań z odpowiednimi wynikami.

10 - 5 =

8 - 6 =

6 + 0 =

4 - 0 =

9 - 1 =

1 + 8 =

10 - 7 =

7 - 2 =

5 + 0 =

4 + 4 =

10 - 9 =

8 + 2 =

7 - 4 =

5 + 2 =

6 + 3 =

10 - 0 =

3 + 7 =

6 - 0 =

Dziękuję Ci za dzisiejsze zabawy 😊 do jutra!

Piątek – 11.06.2020

Temat dnia: Znaki na placu przedszkolnym

Witam Cię w tym ostatnim dniu przed weekendem 😊 Pewnie jesteś ciekawy/wa co dziś będziemy robić? 😊 Będzie dziś trochę powtórek wiadomości z tego tygodnia no i trochę nowych zabaw i ćwiczeń...

Także już nie przedłużam i zaczynamy!

Na początek proponuję zabawę logorytmiczną dzięki, której łatwiej się wyciszysz i skupisz 😊

Proszę wykonuj ruchy wymienione w rymowance, powtarzając tekst za mamą lub tatą:

Zrób do przodu cztery kroki i rozejrzyj się na boki.

Tupnij nogą raz i dwa, bo zabawa nadal trwa.

Teraz w lewo jeden krok, przysiad i do góry skok.

Zrób do tyłu kroki trzy, by koledze otrzeć łzy.

Kłaśnij w ręce razy pięć, na klaskanie też masz chęć.

Wkoło obróć się raz-dwa, skacz jak piłka: hop-sa-sa.

Ręce w górę i na boki, zrób zajęcze cztery skoki.

Gdy się zmęczysz, poleż sobie, w przód wyciągnij nogi obie

Zapraszam Cię teraz do zabawy w rowerek 😊. Proszę położyć się na plecach, pedałując w powietrzu nogami, wypowiadając tekst:

Jedzie rowerek na spacerek,

na rowerku pan Pawełek.

Raz, dwa, trzy! Jedź i ty!

Od słów: Raz, dwa... rytmicznie klaszcz 😊

Proszę usiądź teraz wygodnie i posłuchaj opowiadania S. Karaszewskiego „Zabawy na podwórku”:

„Zabawy na podwórku”

Był sobie ogród, o który nikt nigdy nie dbał. Zapuszczony, dziki ogród pełen niebezpiecznych zasadzek, a w nim górki, dołki, wysypiska gruzu, kamieni i śmieci. Tu i ówdzie rosły drzewa, które aż prosiły się o dobrego ogrodnika. Gałęzie uschnięte, połamane, sterczały niebezpiecznie na wszystkie strony i zaczepiały przechodniów, strasząc podrapaniem. Wszędzie bujnie rozplełiły się różne krzaki, a najęściej – te kolczaste. Dzikie jeżyny, dzika róża, akacje, tarnina. Był to pełen chrustu raj dla drapichrustów! Aż pewnego dnia pojawił się wysoki płot, który szczelnie ogrodził dziki ogród. Zza płotu dochodziły odgłosy pracy potężnych maszyn budowlanych. Trwało to aż do maja, gdy wysoki płot rozebrano, zastępując go niskim, kolorowym płotkiem ogrodowym. Na słupie przy furtce zamykanej na skobelek wisiała tabliczka z napisem: UWAGA! PRACE BUDOWLANE. WSTĘP WZBRONIONY! A nad furtką napis: PLAC ZABAW z dopiskiem: ZAPRASZAMY OD 1 CZERWCA. 98 Przez te kilka miesięcy plac zmienił się nie do poznania. Wyparowały sterty gruzu, kamieni i wysypiska śmieci. Zniknęły górki i dołki, przystrzyżono kolczaste krzaki. Drzewa, starannie okrzesane, nie straszyły już połamanymi gałęziami i suchymi konarami. Korony drzew, do niedawna rozczochrane i postrzępione, otrzymały nową fryzurę. Jakby wyszły prosto z salonu fryzjerskiego. Z wdzięczności za zainteresowanie i opiekę, drzewa okryły się zielonymi liśćmi i pachnącymi kwiatami. Bujnie rozkwitły białe i liliowe bzy. Wokół kolczastych akacji roiło się od pszczoł. Zbierały aromatyczny nektar na miód akacjowy. W ostatnich dniach maja trwały prace porządkowe. Spychacz równał teren. Koparka wielką łyżką drążyła dół na piaskownicę. Jedna wywrotka przywiozła i wysypała piasek do piaskownicy. Inna rozsypywała żwir na alejkach, po których jeździł walec. Gdy plac był już wyrównany, piaskownica wypełniona piaskiem, a żwir na alejkach ubity, przyjechały ciężarówki z zabawkami ogrodowymi. Panowie w kombinezonach wyładowali z ciężarówek mnóstwo kolorowych części. Postawili części na placu, wzięli w ręce duże klucze i wielkimi śrubami poskręcali części w całość. Na oczach dzieci stawały na placu drabinki, domki ogrodowe, zjeżdżalnie, huśtawki, karuzele i ławeczki. Gdy panowie skończyli montaż zabawek, osadzili je głęboko w ziemi, żeby się nie przewracały. A potem ze słupa przy furtce zdjęli napis: PRACE BUDOWLANE i przykręcili tablicę z napisem: REGULAMIN KORZYSTANIA Z PLACU ZABAW. Pierwszego czerwca była piękna, słoneczna pogoda. Prawie jak w lecie. Powietrze przesycił aromat kwiatów akacji. A gdy kwitną akacje, niedługo wakacje! Z placu zabaw zniknęły maszyny budowlane i ciężarówki. Odjechali też panowie w kombinezonach. W słońcu błyszczwały nowiutkie zabawki ogrodowe. Zjeżdżalnie zachęcały do zjazdów. Drabinki kusily do wspinaczki. Huśtawki, czekając na dzieci, same lekko kołysały się na wietrze. Karuzele nie mogły się doczekać, kiedy ktoś zacznie je obracać. Piaskownice

zapraszały do budowy zamków z piasku i stawiania babek. A dzieci stały onieśmiałe przed furtką i podziwiałały wspaniały widok. – Jak myślisz, można wejść? – zapytał Michał. – Wszystko gotowe, to chyba można! – odpowiedział Rysiek. Dzieci ostrożnie poruszyły furtkę, odciągnęły skobelek – plac zabaw był otwarty! I zaczęła się zabawa! W miarę jak słońce wędrowało w górę, przybywało dzieci. Ustawiały się kolejki do zjeżdżalni, huśtawek i karuzeli. W piaskownicach zrobiło się tłoczno, na szczęście miejsca i piasku starczyło dla wszystkich chętnych. Starsze dzieci pilnowały porządku. Jeden z chłopców rozpędził się i chciał wjechać przez furtkę na rowerze. – Ej, ty, zatrzymaj się! – zawołał Michał. – Na rowerach nie wolno! – A kto mi zabroni? – opierał się chłopiec. – Ja, bo znam regulamin! Zobacz – na tablicy obrazek – przekreślony rower! To znaczy, że na placu zabaw nie wolno jeździć na rowerze! A dlaczego? Dlatego, bo nie wolno, bo łatwo kogoś potrącić! – tłumaczył Michał. – Jeśli chcesz jeździć, to nie tutaj, a jeśli chcesz się bawić na placu, to postaw rower przy ogrodzeniu. Dziewczynka prowadziła pieska na smyczy. Gdy otwierała furtkę, Zosia zagroziła jej drogę. – Z pieskiem nie wejdiesz! – Ale on jest grzeczny! – upierała się dziewczynka. – Może i grzeczny, ale są dzieci, które boją się psów. A poza tym – może nabrudzić. – No to posprzątam! – Z pieskiem nie wolno, widzisz ten obrazek? Zosia pokazała rysunek przekreślonego psa. – Piesek poczeka za furtką! Dwaj chłopcy kopali piłkę. – Hola, hola! – zawołała Zosia. – Chcecie grać w takim tłumie? Nie ma mowy! Grajcie tam, gdzie jest pusto, najlepiej na boisku! Na plac zabaw wjeżdżał chłopiec na wózku inwalidzkim, z nogą w gipsie. – Uwaga, uwaga, bo jedzie łamaga! – krzyknął jeden z piłkarzy, wspinając się na drzewo. – Słuchaj no – krzyknęła Zosia – uważaj, co mówisz! Tak, tak, nie śmieć się, dziadku, z cudzego wypadku! Tobie też może się coś przytrafić! W tym momencie gałąź drzewa złamała się i chłopiec spadł ziemię. – Au, boli! – jęczał, rozcierając bolący pośladek. – Twoje szczęście, że nic sobie nie uszkodziłeś! Ale złamałeś gałąź i złamałeś 99 zakaz! Zosia pokazała rysunek na tablicy. – Nie wolno niszczyć roślin! A teraz nie płacz, nic się nie stało! Lepiej pomóż osobie niepełnosprawnej, która nie miała takiego szczęścia! Chłopiec dołączył do grupy dzieci pchającej wózek inwalidzki. Razem podtoczyli wózek pod huśtawkę. – Inwalida huśta się bez kolejki! – zawołali. – Nie jestem inwalidą. Za miesiąc zdejmną mi gips! – To za miesiąc nie będziesz inwalidą. Ale teraz jesteś! Pomogli chłopcu z nogą w gipsie wsiąść na huśtawkę i huśtali go delikatnie, by przypadkiem nie spadł i nie złamał sobie czegoś jeszcze. A potem posadzili go na karuzeli i kręcili, ale nie za szybko, tak, by nie zakreśliło mu się w głowie. Tymczasem na zjeżdżalni zrobił się okropny bałagan. Dzieci nawzajem się popędzały, zjeżdżały jedno za drugim, popychały się albo próbowały wchodzić pod górę tam, gdzie inne jechały w dół. – Tak nie wolno! Wchodzi się po drabince, a zjeżdżalnią tylko się zjeżdża! – zawołał Adaś, gdy jedno z dzieci uparło się wchodzić po pochylni. Razem z Zosią szybko zaprowadzili porządek na placu zabaw. A w piaskownicy nikt się z nikim nie kłócił, nikt nikogo nie popychał. Cicho

pracowały małe koparki, wywrotki, ciężarówki, spychacze i walce. – Co robicie?
– spytała Zosia. – Budujemy nowy plac zabaw dla naszych zabawek! –
odpowiedziały dzieci.

**Dziękuję Ci za Twoje skupienie! Wiem, że nie było to dla Ciebie proste –
bo opowiadanie było dosyć długie 😊 dlatego zapraszam Cię do krótkiej
zabawy ruchowej:**

Prawa noga – noga prawa wyprostowana i uniesiona w górę;

wypad w przód – wyciągnięta noga opada na podłogę;

i rękoma zawiąż but – skłon do wysuniętej nogi i naśladowanie
zawiazywania buta;

powrót – powrót do pozycji zasadniczej;

przysiad – przysiad z wyciągniętymi w przód rękoma;

dwa podskoki – dwa podskoki w miejscu;

w miejscu bieg – bieg w miejscu;

i skłon głęboki – skłon z sięgnięciem rękoma palców nóg;

wymach rąk w tył – wysunięcie rąk w tył;

do przodu – wysunięcie rąk do przodu;

już rannego nie czuć chłodu – przybranie pozycji zasadniczej.

Super ! Jestem z Ciebie dumna 😊

Mam nadzieję, że wierszyk i ćwiczenia Ci się spodobały 😊

Teraz rodzice zadadzą Ci pytania, dotyczące opowiadania 😊

- Co się stało z zaniedbanym ogrodem?
- Jak wyglądał plac po przeróbce?
- Czego nie wolno było na placu?
- Gdzie to było zapisane? W jaki sposób?
- Kto pilnował porządku?

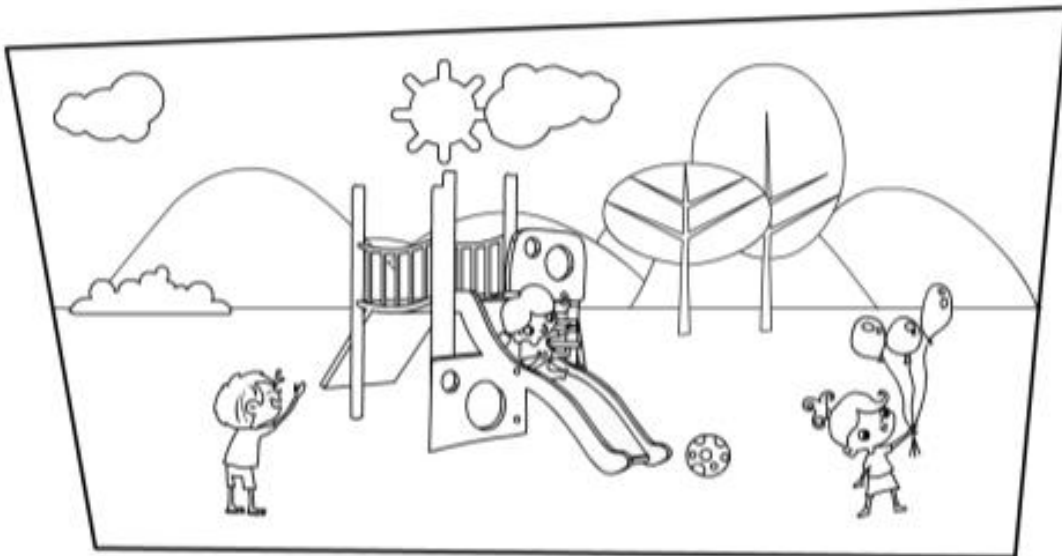
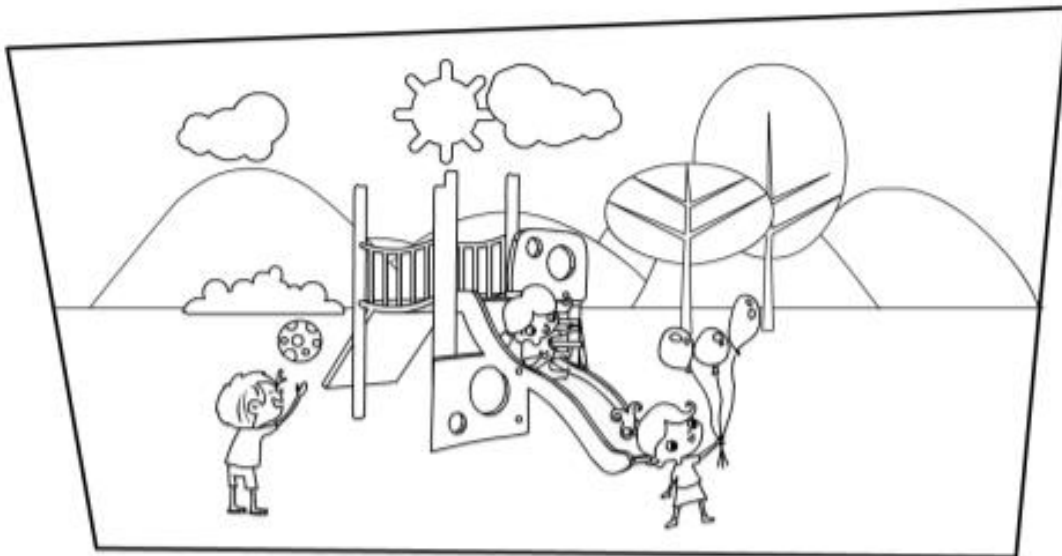
Genialnie! Cieszę się, że tak dobrze Ci poszło 😊

Na koniec tych zajęć proponuję zabawę w detektywa! 😊 Poniżej znajdziesz obrazki, które różnią się naprawdę małymi szczegółami (jest ich sześć)

Potrzeba tutaj cierpliwości i dobrego oka! Powodzenia! 😊

Znajdź różnice

Znajdź 6 różnic pomiędzy obrazkami.



Kartę można pobrać tutaj:

<https://drive.google.com/file/d/1PVpcZ3jq5tF7ZPGoZ7Mysrx0fPw73GVw/view?usp=sharing>

Dziękuję Ci za ten tydzień 😊 dziękuję Rodzicom za zaangażowanie i poświęcony czas.

Jeśli Państwo chcieliby wykonać dodatkowe zdania bądź odsłuchać piosenki z ubiegłego tygodnia przesyłam linki:

Dodatkowo do materiałów dorzuciłam kolorowanki, puzzle i zadania dodatkowe związane z tematyką zajęć 😊

Materiały z zajęć + dodatkowe:

https://drive.google.com/open?id=1bLOB3CoEfc_mZorKWDXJSSWmxvN4JcIT

Piosenki:

<https://drive.google.com/open?id=1hjDwIP8yB-HyH05sotFXk1p80MQshozK>